

Sygnatura akt VI GC 235/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 maja 2014 r.

Sąd Rejonowy w Wałbrzychu VI Wydział Gospodarczy **w składzie:**

Przewodniczący SSR Łukasz Kozakiewicz

Protokolant Ewelina Dulian

po rozpoznaniu w dniu 19 maja 2014 r. na rozprawie sprawy

z powództwa (...) SA w L.

przeciwko (...) SA w W.

o zapłatę 3 227,75 zł

I. **powództwo oddala,**

II. **zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 617,- zł (sześćset siedemnaście złotych) tytułem kosztów procesu, w tym kwotę 600,- zł (sześćset złotych 00/100) tytułem kosztów zastępstwa procesowego.**

## UZASADNIENIE

Powód – (...) Spółka Akcyjna w L. wniósł o zasądzenie od pozwanego – (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 3.227,75 zł wraz z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu. W uzasadnieniu pozwu podał, że należący do (...) S.A. i pozostający w posiadaniu J. K. na podstawie umowy leasingu samochód marki M. uległ uszkodzeniu w wypadku, którego sprawcy pozwany udzielał ochrony ubezpieczeniowej. Pozwany w postępowaniu likwidacyjnym ustalił koszty naprawy pojazdu i zapłacił odszkodowanie w wysokości 5.062,72 zł. Zdaniem powoda koszt naprawy uszkodzonego pojazdu winien wynosić 8.290,47 zł, a dochodzona kwota stanowi różnicę między odszkodowaniem wypłaconym a należnym. Dochodzoną wierzytelność powód nabył w wyniku szeregu umów przelewu wierzytelności.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym Sądu rejonowego w Wałbrzychu z dnia 12 marca 2014r., sygn. akt VI GNc 203/14 nakazano pozwanemu aby zapłacił na rzecz powoda kwotę 3.227,75 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 26 kwietnia 2013r. oraz kwotę 658,- zł tytułem kosztów procesu.

W sprzeciwie od tego nakazu zapłaty pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu. Wskazał, że ustalone w postępowaniu likwidacyjnym koszty naprawy uszkodzonego pojazdu wyniosły w sumie 5.062,72 zł i zostały wypłacone. Koszty te zostały ustalone prawidłowo, były ekonomicznie uzasadnione i zapewniały przewrótce uszkodzonemu pojazdowi walorów techniczno – eksploatacyjnych i estetycznych. Nie musiały one uwzględniać zastosowania przy naprawie jedynie oryginalnych, nowych części zamiennych producenta pojazdu. Powód, mimo propozycji pozwanego, nie skorzystał z możliwości dochodzenia zwrotu faktycznie poniesionych kosztów naprawy.

**Sąd ustalił.**

W dniu 19 marca 2013r., w wyniku kolizji z samochodem marki L. (...) numer rejestracyjny (...) należącego do D. B., doszło do uszkodzenia należącego do (...) S.A. i pozostającego w posiadaniu J. K. na podstawie umowy leasingu

samochodu marki M. numer rejestracyjny (...). Poszkodowany zgłosił tak powstałą szkodę pozwanemu w dniu 26 marca 2013r.

**Dowód:** zgłoszenie szkody – k. 94 – 96.

Pozwany udzielał ochrony ubezpieczeniowej z tytułu odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów kierującemu pojazdem marki L. (...) numer rejestracyjny (...).

Bezsporne.

Zakres uszkodzeń samochodu marki M. numer rejestracyjny (...) obejmował: poprzeczkę tylną, osłonę spodnią, lampę tylną, uchwyt lampy tylnej, drabinkę tylną, poprzeczkę tylną zabudowy, złączki węży, panel drzwi i listwę dolną drzwi.

**Dowód:** kosztorys Nr (...) – k. 21 – 23, kosztorys (...) – k. 24 – 27, fotografie – k. 119 – 130v.

Pozwany ustalił koszty naprawy pojazdu marki M. numer rejestracyjny (...), przy użyciu oryginalnych części zamiennych innych producentów niż producent pojazdu (...), na łączną kwotę 5.062,72 zł netto (6.227,15 zł brutto), w tym:

- części zamienne: 3.969,72 zł,
- lakierowanie: 28,- zł,
- robocizna (blacharz): 995,- zł (w stawce 50,- zł za 1 rbg przy przyjęciu czasu naprawy w ilości 19 rbg),
- robocizna (lakiernik): 70,- zł (w stawce 70,- zł za 1 rbg przy przyjęciu czasu naprawy w ilości 1 rbg).

**Dowód:** kosztorys Nr (...) – k. 21 – 23.

Pozwany przyznał i wypłacił poszkodowanemu odszkodowanie w łącznej wysokości 5.062,72 zł w tym kwotę 4.162,15 zł w dniu 22 maja 2013r. i kwotę 900,57 zł w dniu 28 maja 2013r.

**Dowód:** zawiadomienie o wypłacie z dn. 28.05.2013r. – k. 99, zawiadomienie o wypłacie z dn. 22.05.2013r. – k. 98.

W sporządzonej na zlecenie powoda wycenie, koszty naprawy uszkodzonego pojazdu przy użyciu oryginalnych części zamiennych producenta pojazdu (M.) określono na kwotę 8.290,47 zł netto (10.197,28 zł brutto), w tym:

- części zamienne: 7.030,47 zł,
- robocizna (blacharz): 1.120,- zł (w stawce 100,- zł za 1 rbg przy przyjęciu czasu naprawy w ilości 12,2 rbg),
- robocizna (lakiernik): 140,- zł (w stawce 100,- zł za 1 rbg przy przyjęciu czasu naprawy w ilości 1,4 rbg).

**Dowód:** kosztorys Nr (...) – k. 21 – 23.

W dniu 4 listopada 2013r. (...) S.A. przelał na rzecz J. K. wierzytelność o wypłatę odszkodowania w związku z wypadkiem z dnia 19 marca 2013r. W dniu 5 listopada 2013r. K. D. nabył od J. K. wierzytelność o zapłatę odszkodowania w związku z wypadkiem z dnia 19 marca 2013r. W dniu 2 grudnia 2013r. powód nabył od K. D. wierzytelność o zapłatę odszkodowania w związku z wypadkiem z dnia 19 marca 2013r. Pismem z dnia 2 grudnia 2013r. K. D. zawiadomił pozwanego z zbyciu wierzytelności na rzecz powoda.

**Dowód:** umowa cesji wierzytelności z dn. 4.11.2013r. – k. 18 – 19, umowa przelewu wierzytelności z dn. 2.12.2013r. Nr (...) – k. 8, umowa przelewu wierzytelności z dn. 5.11.2013r. – k. 16 – 17, pełnomocnictwo – k. 20, zawiadomienie o przelewie wierzytelności z dn. 2.12.2013r. – k. 107.

Pismem z dnia 9 stycznia 2014r., powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 5.134,56 zł tytułem odszkodowania stanowiącego koszty naprawy pojazdu marki M. numer rejestracyjny (...), wskazując że ustalone przez pozwanego odszkodowanie od odpowiada rzeczywistej wartości szkody.

**Dowód:** wezwanie do zapłaty z dn. 9.01.2014r. – k. 116 – 117.

### **Sąd zważył.**

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Stan faktyczny niniejszej sprawy Sąd ustalił na podstawie powołanych przez obie strony dowodów z dokumentów w postaci: umów przelewu wierzytelności i zawiadomień o tym przelewie oraz pism, kosztorysów i fotografii, prawdziwości i rzetelności których żadna z nich nie zaprzeczyła, co pozwalało uznać je za rzetelne i właściwe źródło informacji o stanie faktycznym sprawy.

Sąd oddalił wniosek powoda o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność kosztów naprawy pojazdu marki M. przy zastosowaniu nowych oryginalnych części, technologii producenta oraz stawek robocizny obowiązujących na terenie K.. Na podstawie zawartego w piśmie procesowym powoda z dnia 10 lutego 2014r. (k. 136) oświadczenia Sąd przyjął, że w/w pojazd został naprawiony – o czym szczegółowo niżej – skutkiem czego przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność hipotetycznych, maksymalnych kosztów naprawy okazało się nieprzydatne dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 217 § 3 k.p.c.). Podkreślenia wymaga, że zakres postępowania dowodowego wyznaczany jest granicami inicjatywy dowodowej stron, zaś ingerencja Sądu w okoliczności, które mają zostać ustalone dowodem z opinii biegłego, nie może wykraczać poza ramy zgłoszonego roszczenia (żądanie pozwu w rozumieniu art. 321 § 1 k.p.c.). Zgłaszanie dowodów może być ocenione jako nieprzydatne dla wyjaśnienia sprawy lub zmierzające do zwłoki, wówczas gdy teza dowodowa jest nieistotna dla rozstrzygnięcia, co miało miejsce w niniejszej sprawie (**vide:** wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 października 1999r., sygn. akt I PKN 316/99, OSNP z 2001r., Nr 5, poz. 151; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2001r., sygn. akt III CKN 1393/00, LEX Nr 603170). Oddaleniu podległ także wniosek powoda o przeprowadzenie dowodu z potwierdzenia zapłaty ceny za nabytą wierzytelność, gdyż dowód ten nie został przedstawiony. Nie miał on jednak istotnego znaczenia w sprawie.

W pierwszym rzędzie należy wskazać, że powodowi przysługiwała legitymacja czynna w niniejszej sprawie. Nabył on bowiem – na podstawie dwóch kolejnych umowy przelewu z dnia 5 listopada 2013r. i z dnia 2 grudnia 2013r. – wierzytelność wobec pozwanego z tytułu odszkodowania za skutki wypadku z dnia 19 marca 2013r. obejmującego koszty naprawy samochodu marki M. numer rejestracyjny (...) (art. 509 k.c., art. 510 § 1 k.c.). Wcześniej – w dniu 4 listopada 2013r. J. K. posiadający w/w pojazd na podstawie umowy leasingu, nabył od finansującego, będącego jego właścicielem, wierzytelność o zapłatę w/w odszkodowania. K. D. jako zbywca wierzytelność skierował do pozwanego zawiadomienie o dokonanej wierzytelności, której to okoliczności pozwany nie przeczył. Niemniej z uwagi na brak dowodów na faktyczną datę doręczenia tego zawiadomienia należało uznać, że nastąpiło ono najpóźniej z chwilą doręczenia pozwanemu odpisu pozwu, tj. w dniu 26 marca 2014r. (k. 140), co jednak – z uwagi na charakter sformułowanych w odpowiedzi na pozew zarzutów – nie miało istotnego znaczenia dla wyniku sprawy. Legitymacja bierna pozwanego nie była w niniejszej sprawie kwestionowana (art. 822 § 4 k.c.), a pozwany przyjął ją na siebie co do zasady, nie kwestionując sprawstwa i odpowiedzialności kierującego samochodem marki L. (...) numer rejestracyjny (...) oraz wypłacając odszkodowanie w wysokości 5.062,72 zł. Jako ubezpieczyciel sprawcy szkody w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów, pozwany ponosił bowiem odpowiedzialność za skutki zdarzenia z dnia 19 marca 2013r.

W oparciu o przeprowadzone dowody, Sąd ustalił istotne okoliczności sprawy, w tym bezsporną w istocie okoliczność zaistnienia zdarzenia powodującego szkodę w pojeździe powoda marki M. numer rejestracyjny (...) należącym do (...) S.A. i pozostającym w posiadaniu J. K. na podstawie umowy leasingu oraz udzielania sprawcy tego zdarzenia ochrony ubezpieczeniowej przez pozwanego. Zakres uszkodzeń w/w pojazdu okazał się w istocie bezsporny, gdyż kosztorysy pozwanego i powoda przewidywały naprawę tych samych elementów pojazdu. Na podstawie całokształtu

okoliczności sprawy, Sąd doszedł do przekonania, że w/w pojazd został naprawiony. Wskazać należy, że zdarzenie powodujące szkodę miało miejsce w dniu 19 marca 2013r. a zatem około roku przed wytoczeniem powództwa. Pojazd ten był przy tym wykorzystywany przez J. K. do prowadzenia działalności gospodarczej (o czym świadczy jego przeznaczenie – samochód ciężarowy; oraz objęcie umową leasingu), a zatem w jego interesie niewątpliwie leżało niezwłoczne przywrócenie go do stanu używalności. Doświadczenie życiowe wskazuje, że poszkodowany w wypadku komunikacyjnym nie zwlekałby tak z naprawą pojazdu przeszło rok. Co nie mniej istotne, powód został zobowiązany (na zarządzenie Przewodniczącego z dnia 10 kwietnia 2014r.) do wyjaśnienia czy przedmiotowy pojazd został naprawiony a jeśli tak, przy użyciu jakich części (w trybie art. 207 § 3 k.p.c.). W wykonaniu tego zarządzenia wskazał jednak jedynie, że do ustalenia wysokości należnego odszkodowania nie jest istotne czy poszkodowany naprawił pojazd oraz jakich części użył do naprawy, a także czy w jej wyniku pojazd stracił na wartości. Otóż w ocenie Sądu, kwestia czy pojazd został naprawiony, ma dla wyniku sprawy istotne znaczenie, zaś powód uchylając się od jej wyjaśnienia, w istocie usiłował zataić istotną okoliczność sprawy. Gdyby bowiem pojazd nie został naprawiony, nie byłoby żadnych przeszkód dla zaprezentowania takiego twierdzenia. Wskazane zachowanie powoda, Sąd ocenił na jego niekorzyść, przyjmując za udowodnione, że przedmiotowy pojazd został naprawiony (art. 233 § 2 k.p.c.), przy czym sposób naprawy i jej faktyczny koszt nie zostały dowiedzione. Spór obejmował jedynie wysokość należnych powodowi kosztów naprawy, które w ocenie powoda przewyższały wysokość odszkodowania ustalonego przez pozwanego.

W myśl przepisu art. 436 § 2 k.c., w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody ich posiadacze mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód na zasadach ogólnych. Oznacza to, że odpowiedzialność za skutki takiego zdarzenia oparta jest na zasadzie winy (art. 415 k.c.). Zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 z późn. zm.), z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem zniszczenia lub uszkodzenia mienia. Ubezpieczeniem tym jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu (art. 35 cyt. ustawy). Z kolei zgodnie z art. 361 § 1 k.c., zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Skoro bezpośrednim skutkiem zdarzenia z dnia 19 marca 2013r. było uszkodzenie samochodu marki M. numer rejestracyjny (...), to pozwanego, jako ubezpieczyciela sprawy szkody, obciążał obowiązek jej naprawienia.

Sprawstwo i wina kierującego pojazdem marki L. (...) numer rejestracyjny (...), któremu ochrony ubezpieczeniowej udzielał pozwany nie było w niniejszej sprawie kwestionowane. Również zakres uszkodzeń samochodu marki M. numer rejestracyjny (...) pozostawał w istocie niesporny. Spór koncentrował się jedynie na wysokości należnego powodowi w związku z powstałą szkodą odszkodowania. Powód stał na stanowisku, że roszczenie o naprawienie tego typu szkody pozostaje niezależne od tego, czy pojazd został faktycznie naprawiony ani czy poszkodowany w ogóle zamierza go naprawić. Jednocześnie poszkodowany miał prawo zastosować części zamienne producenta pojazdu oraz skorzystać z usług autoryzowanego serwisu, a odszkodowanie winno obejmować zwrot również takich kosztów. Kwestionował przy tym wysokość ustalonego i przyznanego przez pozwanego odszkodowania. Pozwany z kolei twierdził, że ustalona przez niego wysokość odszkodowania jest adekwatna do rozmiaru szkody, zaś koszty naprawy winny zostać zoptymalizowane przez zastosowanie odpowiednich zamienników i zlecenie naprawy warsztatom spoza sieci (...).

W pierwszej kolejności należy wskazać, że przedstawione przez powoda stanowisko co do braku zależności między prawem do odszkodowania za uszkodzenie pojazdu a jego uprzednią naprawą (a nawet zamiarem naprawy), poparte szeregiem wypowiedzi judykatury, jest w pełni akceptowane przez Sąd rozpoznający niniejszą sprawę. Uszło jednak uwagi powoda, że wszystkie przytoczone poglądy dotyczą sytuacji, w której uszkodzony pojazd nie został w ogóle naprawiony. Chodziło bowiem o zapewnienie poszkodowanemu rekompensaty uszczerbku majątkowego doznanego w związku z uszkodzeniem pojazdu, która przysługuje mu wszak niezależnie od tego w jaki sposób spożytkuje on

uzyskane odszkodowanie. Naprawienie szkody może, w razie takiego wyboru poszkodowanego, polegać na zapłacie odpowiedniej sumy pieniężnej i nie powinno być uzależnione od sposobu jej wykorzystania przez poszkodowanego. Szkodą podlegającą naprawieniu jest bowiem uszczerbek w majątku poszkodowanego, co prawda konkretyzujący się zwykle w konieczności poniesienia kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu, jednak nie będący od niej uzależnionym (**vide:** wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 1988r., sygn. akt I CR 151/88, LEX Nr 8894, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2011r., sygn. akt III CZP 68/01, OSNC z 2002r., Nr 6, poz. 74). W takim przypadku, wysokość szkody należy obliczać na podstawie ustaleń co do zakresu uszkodzeń i technicznie uzasadnionych kosztów naprawy, przy przyjęciu przewidzianych kosztów materiału i robocizny według cen z daty ich ustalenia (**vide:** wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 2002r., sygn. akt V CKN 908/00, LEX Nr 54365; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2003r., sygn. akt III CZP 32/03, OSNC z 2004r., Nr 4, poz. 51). Przez koszty uzasadnione należy rozumieć takie, które odpowiadają realiom rynkowym, a przy tym zapewniają dokonanie naprawy uszkodzonego pojazdu zgodnie z wymogami technologicznymi i w sposób zapewniający jego późniejszą eksploatację. Nie jest przy tym z góry wykluczone zastosowanie do naprawy oryginalnych części zamiennych producenta pojazdu ani zlecenie jej autoryzowanemu serwisowi i to bez względu na wiek i stan eksploatacyjny uszkodzonego pojazdu (**vide:** uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2003r., sygn. akt III CZP 32/03, OSNC z 2004r., Nr 4, poz. 51; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2012r., sygn. akt III CZP 85/11, OSNC z 2013r., Nr 3, poz. 37).

W tym miejscu wskazać jednak należy, że powyższe założenia doznają istotnego ograniczenia z chwilą dokonania przez poszkodowanego naprawy uszkodzonego pojazdu. Od tego momentu znany jest już rzeczywisty koszt usunięcia szkody, a tym samym zmienia się podstawa faktyczna dochodzonego roszczenia. W myśl przepisu art. 824<sup>1</sup> § 1 k.c., wysokość odszkodowania nie może przekraczać poniesionej szkody. W obrębie odpowiedzialności odszkodowawczej, przy obowiązywaniu zasady pełnej kompensacji, zdarzenie będące źródłem szkody nie może bowiem prowadzić do wzbogacenia poszkodowanego (**vide:** wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2004r., sygn. akt I CK 557/03, LEX Nr 585672; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 1998r., sygn. akt III CZP 72/97, OSNC z 1998r., Nr 9, poz. 133). Skoro poszkodowany zdecydował się na wykonanie naprawy uszkodzonego samochodu, to wysokość należnego mu odszkodowania nie powinna przenosić poniesionych przez niego w związku z tym kosztów. W wypadku bowiem uszkodzenia pojazdu w stopniu umożliwiającym przywrócenie go do stanu poprzedniego osoba odpowiedzialna za szkodę obowiązana jest zwrócić poszkodowanemu wszelkie celowe, ekonomicznie uzasadnione wydatki, poniesione w celu przywrócenia stanu poprzedniego rzeczy uszkodzonej, do których to wydatków należy zaliczyć także koszt nowych części i innych materiałów, jeżeli ich użycie było niezbędne do naprawienia uszkodzonej rzeczy. Górną granicę odszkodowania wyznaczają tu zatem rzeczywiście poniesione koszty naprawy o ile nie przekraczają średnich stawek rynkowych (**vide:** uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2003r., sygn. akt III CZP 32/03, OSNC z 2004r., Nr 4, poz. 51; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 października 1972r., sygn. akt II CR 425/72, OSNCP z 1973r., Nr 6, poz. 111; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 września 1970r., sygn. akt II CR 371/70, OSNCP z 1971r., Nr 5, poz. 93; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 lutego 2002r., sygn. akt V CKN 903/00, OSNC z 2003r., Nr 1, poz. 15). Naprawieniu podlega bowiem szkoda w swojej rzeczywistej postaci. Co za tym idzie, nie można było uwzględnić stanowiska powoda, że niezależnie od wysokości poniesionych kosztów naprawy pojazdu, przysługuje mu odszkodowania w wysokości hipotetycznych, rynkowych kosztów tej naprawy. W realiach niniejszej sprawy powód mógł zatem skutecznie domagać się jedynie zwrotu tego co wydatkował na naprawę pojazdu. Co istotne, ciężar wykazania tej okoliczności w całości spoczywał na powodzie (art. 6 k.c.). Jedynie bowiem w sytuacji, gdy uszkodzony pojazd nie został jeszcze naprawiony, ustalenie zakresu naprawy, jej kosztów a co za tym idzie wysokości odszkodowania obciąża ubezpieczyciela (art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o działalności ubezpieczeniowej – tekst jednolity: Dz. U. z 2013r., Nr 950). Wskazanemu obowiązkowi procesowemu powód jednak nie sprostał. Mimo zobowiązania przez Przewodniczącego – w trybie przepisu art. 207 § 3 k.p.c. – do wyjaśnienia czy uszkodzony pojazd został naprawiony a jeśli tak przy użyciu jakich części, poprzestał na stwierdzeniu, że kwestia ta nie ma znaczenia dla bytu zgłoszonego roszczenia. Tego rodzaju stwierdzenia – w realiach niniejszej sprawy, w której uznano, że uszkodzony pojazd został naprawiony, oczywiście nieuprawnionego – niepodobna oceniać nawet w kategoriach próby dowodzenia faktów istotnych dla zgłaszanego roszczenia. Powód w żaden sposób nie wykazał ani sposobu, ani zakresu dokonanej naprawy, a tym bardziej poniesionych w związku z tym kosztów. Wnioskowany przez niego dowód z opinii biegłego był nieprzydatny dla wykazania wysokości poniesionych kosztów, gdyż te mogły zostać ustalone jedynie na podstawie dowodów

potwierdzających ich faktyczną wysokość (a nie ją oceniających). Opinia biegłego mogłaby zaś służyć sprawdzeniu, czy faktycznie poniesione przez powoda koszty, mieściły się w rozsądnych granicach – także przy uwzględnieniu zastosowania oryginalnych części zamiennych producenta oraz cen robocizny w autoryzowanych serwisach. Punktem wyjścia zawsze pozostawać tu jednak musiały faktycznie poniesione koszty naprawy. Powyższe ma szczególne znaczenie w przypadku kosztów wykonania naprawy (robocizny). Poszkodowany mógł bowiem naprawę przy użyciu oryginalnych części zamiennych producenta pojazdu – istotnie w ten sposób obniżając koszty robocizny – zlecić warsztatowi spoza sieci (...), lub wręcz wykonać ją samodzielnie. W takim przypadku nie byłoby uprawnione żądanie odszkodowania obejmującego takie koszty w wysokości ustalonej dla autoryzowanych serwisów samochodowych. Gdyby nawet powód stanowczo twierdził, że uszkodzony pojazd został naprawiony przy użyciu oryginalnych części pochodzących od jego producenta a naprawę wykonano w autoryzowanym serwisie, to w dalszym ciągu winien udowodnić wysokość poniesionych w związku z tym kosztów. Również bowiem tego rodzaju części i usługi mogą mieć zróżnicowaną cenę, a zatem jej wykazanie nie może polegać na ustaleniu średnich stawek rynkowych, które służą jedynie ocenie, czy poniesione koszty naprawy były usprawiedliwione, tj. czy mieściły się w realiach rynkowych. Powód nie zdołał sprostać spoczywającemu na nim w powyższym zakresie ciężarowi dowodu, skutkiem czego należało uznać, że dochodzone roszczenie nie zostało wykazane co do wysokości.

W tym miejscu wskazać należy, że jeżeli w wyniku wykonanej naprawy nie przywrócono uszkodzonego samochodu do stanu poprzedniego (art. 363 § 1 k.c.), m.in. wyniku zastosowania części innych niż pochodzące od producenta pojazdu, poszkodowany mógł żądać, w ramach odszkodowania, także sumy pieniężnej odpowiadającej obniżeniu wartości handlowej samochodu. O przywróceniu stanu poprzedniego można bowiem mówić jedynie wówczas, gdy stan samochodu po naprawie pod każdym istotnym względem (stan techniczny, zdolność użytkowa, części składowe, trwałość, wygląd estetyczny itp.) odpowiada stanowi sprzed wypadku (**vide:** wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 1971r., sygn. akt III CRN 450/70, OSNC z 1971r., 11, poz. 205). W tym zakresie niewątpliwie powód mógłby zatem domagać się naprawienia szkody obejmującej rekompensatę obniżenia wartości pojazdu. Roszczenia takiego jednak w niniejszej sprawie nie zgłosił. Na żądanie pozwu, którym w myśl przepisu art. 321 § 1 k.p.c. Sąd jest związany, składa się dochodzona kwota pieniężna oraz przytoczone na poparcie roszczenia okoliczności faktyczne (**vide:** wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 27 marca 2013r., sygn. akt I ACa 34/13, LEX Nr 1307394; wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 25 października 2012r., sygn. akt I ACa 548/12, LEX Nr 1237882). W tak rozumianym żądaniu pozwu złożonego w niniejszej sprawie brak jest odniesienia do ewentualnej utraty wartości uszkodzonego pojazdu. Powód przestał bowiem jedynie na przedstawieniu swojego stanowiska co do wysokości hipotetycznych kosztów naprawy samochodu marki M. numer rejestracyjny (...), przeciwstawiając je wysokości odszkodowania ustalonej przez pozwanego w postępowaniu likwidacyjnym. Tymczasem podstawa faktyczna roszczenia obejmującego wyrównanie utraty wartości pojazdu oparta jest na odmiennych okolicznościach. Odmienny winien być również sposób ustalania właściwej wysokości odszkodowania. W żadnym wypadku nie może się ona bowiem wyrażać wysokością hipotetycznych, średnich, rynkowych kosztów naprawy pojazdu. Wartość pojazdu nie odpowiada wcale sumie wydatków poniesionych na jego wykonanie lub naprawienie. Postępowanie dowodowe w niniejszej sprawie nie było w ogóle ukierunkowane na ustalenie tej okoliczności.

Co za tym idzie, powództwo w kształcie zgłoszonym w pozwie, jako pozbawione usprawiedliwionych podstaw, podlegało oddaleniu.

W tym stanie rzeczy orzeczono w pkt I wyroku.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Wobec oddalenia powództwa w całości, stroną wygrywającą spór okazał się pozwany, skutkiem czego przysługiwał mu od powoda zwrot wszystkich poniesionych w związku z udziałem w sprawie kosztów w łącznej wysokości 617,- zł, na którą składały się: koszty zastępstwa procesowego w wysokości 600,- zł (§ 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu – tekst jednolity: Dz. U. Nr 2013, poz. 490) oraz koszty

opłaty skarbowej uiszczonej od złożonego dokumentu pełnomocnictwa w wysokości 17,- zł. Co za tym idzie, należało zasądzić od powoda na rzecz pozwanego, tytułem kosztów procesu, kwotę 617,- zł, orzekając jak w pkt II wyroku.